



- Moja miłość do Niemena nie wygasta. Wciąż go Kocham! - przyznaje Farida. Włoska piosenkarka w piątek zaśpiewa w Filharmonii Zielonogórskiej. W dniu 10. rocznicy śmierci Czesława Niemena.

>>> 4

## PANI PREZYDENT! SPRZĘT JUŻ CZEKA!

Co prawda nie da się wyczyścić kominia miotłą i szufelką, ale Kamil Sakwa właśnie w ten żartobliwy sposób zaprasza do siebie wiceprezydent Wioletę Haręźlak. Ma do tego pełne prawo! Za 2 tysiące złotych, wpłaconych na konto WOŚP, mieszkańiec Łęczycy „wykupił” sobie usługę... czyszczenia kominów przez panią prezydent.

Wioleta Haręźlak od trzech lat wystawia siebie samą na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Za pieniądze wpłacone do orkiestrowej skarbonki, myje u hojnego darczyńcy okna, pali w piecu... W tym roku zaferowała się, że wyczyści komin.

Propozycja spodobała się Kamilowi Sakwie z Łęczycy. Tak bardzo, że wylicytował usługi kominarskie wiceprezydent za 2 tysiące złotych!

W. Haręźlak czeka nie lada wyzwanie! Bo dom pana Kamila komin ma dwa! Widzieliśmy na własne oczy. Solidne, dumnie górują nad dachem budynku w starej części wsi. K. Sakwa cieszy się z wygranej licytacji. Dwa lata temu przegrał z właścicielem pałacu w Wiechlichach i to tam wiceprezydent Zielonej Góry szorowała okna. Nie u niego! - Wziąłem wtedy trochę za mało pieniędzy i niestety, przegrałem z pałacem - wspomina pan Kamil. - Przyznaję, że jakoś polubiłem te akcje pani Haręźlak. Dlatego teraz, kiedy przyjechaliśmy z żoną na urlop, z Holandii, zameldowałem się pod sceną Wielkiej Orkiestry. Byłem przygotowany. Gdy ktoś dał 1.700 zł, ja od razu wskoczyłem na 2 tysiące, by przejść na inny poziom. Przeciwnik odpuścił.

- Zawziął się pan na wiceprezydent Zielonej Góry? - pytamy.

- Chodzi o to, żeby było śmiesznie i zabawnie. Nigdy nie żałuję pieniędzy na WOŚP. Jeśli w grę wchodzi pomoc dzieciom, ani przez moment się nie zastanawiam - przyznaje K. Sakwa. I już nie może się doczekać wizyty W. Haręźlak. - Słyszałem, że pani prezydent ma być porwana, czy też pojmana przez policjantów i przewieziona do mnie. Ja też się odpowiedzialnie przygotowuję, żeby było zabawnie.

Pan Kamil, w pakiecie z usługą kominarską otrzymał 40 litrów paliwa, złote serduszko WOŚP, koszulkę z Albertem Einsteinem ze specjalnej edycji oraz karnet do jednej z restauracji. (kg)



- W razie czego, oferuję pani prezydent sprzęt „alarmowy” w postaci klasycznej miotły i zmiotki - śmieje się Kamil Sakwa z Łęczycy. Fot. Krzysztof Grabowski

**Wiceprezydent Wioleta Haręźlak zmierzy się z kominami.  
Wójt Mariusz Zalewski oprowadzi po zakątkach gminy.  
Wszystko dla Wielkiej Orkiestry!**

>>> 4

### W ZIELONEJ GÓRZE

## Rośnie nam ZGrana Rodzina

**Popularność programu bije rekordy! Już ponad 4 tysiące zielonogórczan wystąpiło z wnioskiem o wydanie kart.**

Tempo jest niesamowite, bo program ruszył niespełna trzy tygodnie temu - 1 stycznia.

- Zainteresowanie zielonogórczan jest olbrzymie. Pierwsze karty zacznemy wydawać w przyszłym tygodniu. Zgłasza się do nas coraz więcej firm chcących wziąć udział w programie lojalnościowym - komentuje zadowolona wiceprezydent Wioleta Haręźlak.

Przystąpienie do ZGranej Rodziny nic nie kosztuje, za to korzyści jest wiele! Wystarczy być zameldowanym w Zielonej Górze i mieć przynajmniej jedno dziecko w wieku do 18 lat. To warunek, żeby wejść do grona uczestników ZGranej Rodziny, a co za tym idzie - otrzymać specjalną kartę, której okazanie pozwoli na skorzystanie z wielu rabatów i promocji w sklepach, punktach

usługowych, miejscach rekreacji.

Na przykład, posiadacz karty może dostać 10 proc. rabatu przy zakupie mebli w sklepie OTAR, a jeżeli kupujemy meble dla właśnie urodzonego malucha, to rabat wzrasta do 12 proc.

Takich partnerów ZGranej Rodziny jest już ok. 40, a kilkadziesiąt innych ofert firm czeka na weryfikację.

- Najbardziej zaskoczyły mnie propozycje przychodzące z głębi kraju. Otrzymałszy oferty ośrodków wczasowych znad morza i w Bieszczadach. Teraz zastanawiam się jak je zweryfikować, żeby nalepka ZGranej Rodziny była znakiem jakości - mówi W. Haręźlak. - Jeżeli już, to powinniśmy wysłać zielonogórczan w sprawdzone miejsca.

Biuro programu ZGrana Rodzina w ratuszu, otwarte jest w poniedziałki i środy, w godz. 13.00-17.00 oraz we wtorki, czwartki i piątki w godz. 9.00-13.00. Strona: [www.zgranarodzina.pl](http://www.zgranarodzina.pl). (tc)

### W ZIELONEJ GÓRZE

## Wielka piłka i to u nas!

**To będzie mecz! 30 marca, w CRS, spotkanie polskiej reprezentacji piłkarek ręcznych z Portugalią. Stawka to awans do mistrzostw Europy!**

Na konferencji prasowej w CRS, prezydent Janusz Kubicki, dyrektor CRS Robert Jagielowicz i dyrektor AZS-u Marek Lemański, poinformowali o kolejnej wielkiej imprezie sportowej, która odbędzie się w obiekcie przy ul. Sulechowskiej.

- Staramy się, aby w naszej hali odbywały się atrakcyjne imprezy międzynarodowe, w różnych dyscyplinach sportu. Co roku szukamy czegoś nowego, staramy się znaleźć jakąś nową dyscyplinę, by zachwycić mieszkańców sportem przez duże „S”. Udało się nam dojść do porozumienia z Polskim Związkiem Piłki Ręcznej i tym razem będzie to występ reprezentacji kobiet. Ta rywalizacja już 30 marca - mówi J. Kubicki. - Z drugiej strony boję się, że podnosimy stale poprzeczkę i

niedługo nie wiem, co trzeba będzie zrobić, by zaspokoić oczekiwania kibiców.

- Przyjazd polskiej reprezentacji, to bardzo ważne wydarzenie sportowe, bo Polska bierze udział w eliminacjach do mistrzostw Europy. Sytuacja nie jest najlepsza, gdyż Polki przegrały ważne spotkania. Należy docenić, że PZPR zdecydował się, by tak emocjonujące spotkanie odbywało się właśnie w Zielonej Górze - wyjaśniał M. Lemański.

- To nie koniec atrakcji, ponieważ mamy potwierdzenie, że odbędą się tutaj mistrzostwa świata klasy A w rock'n'roll-u, organizatorem będzie Mega Dance. Mamy też potwierdzenie organizacji turnieju tenisa ziemnego. Tym razem nie w hali a na kortach. To tzw. futures, czyli impreza trzeciej kategorii, z zawodnikami zajmującymi miejsca w rejonie trzeciej setki rankingu światowego - dodał R. Jagielowicz. (kg)

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Para za parą w polonezie**

To już tradycja! Po raz trzeci na deptaku odbył się Miejski Turniej Poloneza. To piękne widowisko dla przechodniów, a dla uczniów próba generalna przed występem na studniówce. Nasi maturzyści potrafią zatańczyć! I to jak! Zdarza się, że tradycyjny „chodzony” może ustąpić miejsca rock'n'rollowym rytmom! A za pomysły są nagrody! Jurorzy przyznali pierwsze miejsce Zespołowi Szkół Budowlanych, drugie I LO i Zespołowi Szkół Ekonomicznych, trzecie - V LO i Zespół Szkół Elektronicznych i Samochodowych. Organizatorem imprezy był Zielonogórski Ośrodek Kultury i Jefferson's Catering. Nagrody dla szkół ufundowało miasto. (dsp)



Było na co popatrzeć! Figury taneczne, stroje... Maturzyści dopracowali występy do perfekcji. Zdjęcia Agnieszka Hryniewicz, Zielonogórski Ośrodek Kultury

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Ruszamy w las!**

MOSiR zaprasza na marsz nordic walking, w sobotę, 18 stycznia. Zbiórka na parkingu przy amfiteatrze o 10.00. Uczestnicy mają zapewnioną bezpłatną opiekę instruktora (bez wypożyczenia kijków). Czas zajęć ok. 1,5 godziny, długość trasy ok. 5 km. (dsp)

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Spotkaj się z Benem**

Jeśli Twoje dziecko lubi kreskówkę „Ben 10: Omniverse”, zabierz je w niedzielę, 19 stycznia, w godz. 12.00-18.00 do galerii Focus Mall. Spotka tam swoich ulubionych bohaterów, m.in. Gigantozaura, Ostatecznego Gigantozaura, Czterorękiego... (dsp)

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Wszystko dla kociaków**

Schronisko zaprasza w sobotę, 18 stycznia, o 12.00 na Koci Dzień Otwarty „Ta robota jest dla kota!”. Jak mówią organizatorzy, nie zabraknie niespodzianek i ciekawych zdarzeń. W tym dniu będą też zbierane podpisy pod wnioskiem o budowę pawilonu dla kotów, w ramach budżetu obywatelskiego. (dsp)

**W ZIELONEJ GÓRZE**

**Szejnfeld na uniwersytecie**

Instytut Politologii UZ oraz poseł, dr Waldemar Sługocki zapraszają w poniedziałek, 20 stycznia o 16.00 na kolejne Forum Polityczne pt. „Świadomość ekonomiczna a rozwój społeczny”. Gościem będzie poseł, prof. dr hab. Adam Szejnfeld. Miejsce: aula C przy al. Wojska Polskiego. (dsp)

**PIÓRKIEM CEPERA >>>>>**



# Dużo odcieni połączenia

- Patrząc z ekonomicznego punktu widzenia, do połączenia dojdzie wcześniej czy później - uważa Wojciech Sytar.

- Po dwóch latach nieobecności powrócił pan z Poznania do Zielonej Góry, warto było?

Wojciech Sytar, finansista, prezes stowarzyszenia Wspólnota Kulturowa Winnice Lubuskie: - Bogactwo poznańskiej oferty znacznie przewyższa nasze możliwości, ale z radością powróciłem na stare śmieci. Nie tylko z powodu mego patriotyzmu zielonogórsko-lubuskiego, ale również z powodu narastającej tęsknoty do innej formuły prywatności, do oparcia ludzkich relacji o wzorce będące zaprzeczeniem wyścigu o zwycięstwo za wszelką cenę.



- Wciąż czuję się zielonogórzaninem, ale moja święta ziemia, czyli rodzinny dom, znajduje się w Raculi - zapewnia Wojciech Sytar. Fot. Krzysztof Grabowski

- Oj, musieli panu dopieć w tym Poznaniu...

- Stolica Wielkopolski nie ma tu nic do rzeczy. To bardziej kwestia wewnętrznego dojrzewania i szukania twardego oparcia na resztę życia. Nie jestem już młodziankiem, od pewnego czasu smakuję świat mniej emocjonalnie, bardziej kontemplacyjnie. I na wiosnę posadzę przy domu niedużą winnicę rieslinga.

- I z tej kontemplacji wyszło panu „nie” dla połączenia gminy z miastem?

- Dziennikarze lubią wszystko sprowadzać do opozycji czerni i bieli. Tymczasem mój osobisty stosunek do połączenia jest bardziej skomplikowany, z dużą liczbą odcieni.

- No to porozmawiajmy o tych szarościach...

- Moje wątpliwości nie dotyczą gospodarczego wymiaru połączenia. Patrząc z ekonomicznego punktu widzenia, do połączenia dojdzie wcześniej czy później, dobrowolnie lub pod administracyjnym przymusem. To nieuchronne. Ale połączenie ma wiele innych wymiarów, nie tylko ten wyrażony przez miliony z bonusu ministerialnego i obietnice gruntow-

nej modernizacji gminy. Równie ważny jest etyczny postulat, by nie zniszczyć poczucia pewności bycia u siebie dla tysięcy mieszkańców gminy wiejskiej.

- Aa..., to dlatego wyprowadził się pan z Poznania.

- Wciąż czuję się zielonogórzaninem, ale moja święta ziemia, czyli rodzinny dom, znajduje się w Raculi. Gdy skręcam samochodem do mojej posesji, to wtedy silnie odczuwam granicę oddzielającą mój intymny świat od strefy profanum. Jakbym wkraczał w strefę sacrum. Utraty tego wymiaru obawiam się najbardziej.

- Ale w jaki sposób połączenie miałyby zniszczyć sakralny wymiar pańskiego habitatu?

- Mam już swoje lata. I dobrze pamiętam obietnice składane przez nawet bardzo poważnych polityków. Obietnice, po których pozostały tylko poźółkłe roczniki gazet. Ja nawet nie mam wielkich pretensji o te obietnice, bo wiem, na czym polega wyborczy spektakl. Ale

istotą demokracji jest zmiana: za jakiś czas pojawi się nowy prezydent i nowi radni z odmiennymi priorytetami. Dla nich mój habitat może być bez znaczenia. Innymi słowy, nie widzę gwarancji dla dzisiejszych obietnic czy zapewnień.

- Taką gwarancją ma być Kontrakt Zielonogórski oraz propozycja powołania nowej dzielnicy miasta z własnymi radnymi i z własnym budżetem.

- Ale nikt nie przedstawia nam „wieśniakom”, konkretnie: jakie mają być kompetencje tej nowej rady i ile pieniędzy będzie miała do dyspozycji?

- Od ponad roku prezydent Janusz Kubicki prosi o rozpoczęcie bezpośrednich negocjacji na temat szczegółowych zapisów tej miejsko-gminnej intercyzy...

- I co?

- Wójt milczy, zasłaniając się brakiem prawnej legitymacji do reprezentowania mieszkańców podczas takich negocjacji.

- Odmowa negocjacji jest figurą retoryczną, przy jej pomocy strona odmawiająca chce zająć lepszą pozycję negocjacyjną. To prawo każdego negocjatora, jeśli tylko postrzega siebie jako słabszą stronę.

- Jak długo wójt będzie umacniał swoją pozycję przetargową?

- Być może spokojnie poczeka aż do referendum. Jeśli mieszkańcy opowiedzą się za połączeniem, wówczas przystąpi do szczegółowych negocjacji, sięgając po maksymalną stawkę.

- Czy uniki to najważniejszy sposób obrony interesów gminy?

- Każdy sposób jest dobry, jeśli przynosi pożądane efekty. Ale faktem jest, że po roku różnych „podchodów” mamy stan inercyjnego pała. Dlatego, jak sadzę, warto byłoby zaprosić zawodowego moderatora.

- Dziękuję.

Piotr Maksymczak

# Trasę Północną zrobi Kontrakt

Jeszcze tylko ostatni podpis i firma Kontrakt z Krosna Odrz. może się zabierać za remont Trasy Północnej. - Będzie dobrze, spokojnie damy sobie radę - zapewnia Karol Jankowski, szef Kontraktu. Inwestycja kosztować będzie 28,5 mln zł.

To niespotykane wydarzenie. Zazwyczaj prezydent umowy z wykonawcami nie podpisuje przy blasku fleszy. Tym razem stało się inaczej - zaprosił dziennikarzy do swojego gabinetu, w ratuszu, bo przebudowa Trasy Północnej to największa tegoroczna inwestycja drogowa. Kosztować będzie 28,5 mln zł, z czego miasto zapłaci jedynie 15 proc. Resztę dołoży Unia Europejska.

- Co dla mnie jest bardzo ważne, są to pieniądze z Warszawy. Sięgamy po finansowe wsparcie poza granicami województwa, nie tylko z LRPO. Takie środki są do zdobycia, trzeba tylko cierpliwości. Czasami wnioski składamy po kilka razy - mówi zadowolony prezydent Janusz Kubicki. Szybko zaprosił do stołu Karola Jankowskiego, szefa Kontraktu. Moment i dokument został podpisany.

Kontrakt to firma z Krosna Odrz. specjalizująca się w budowie dróg. Czy dadzą so-



- Ja już podpisałem, teraz kolej na pana - prezydent Janusz Kubicki podaje długopis Karolowi Jankowskiemu

Fot. Tomasz Czyżniewski

bie radę z tak dużym zleceniem w mieście?

- To jest duża inwestycja, ale niezbyt skomplikowana. Mamy do dyspozycji dwie

jezdnie, więc nie będzie kłopotów z organizacją ruchu.

To nie jest wąska ulica w centrum miasta - odpowiadał K. Jankowski. Na począt-

ku Kontrakt weźmie się za roboty kanalizacyjne.

Wyremontuje 5,6 km Trasy Północnej. Pomiędzy rondem przy Przylepie i rondem

## 5,6 km

taki odcinek Trasy Północnej zostanie wyremontowany

koło Auchan prace toczy się będą na obydwu nitkach trasy. Dalej, w kierunku obwodnicy, remontowana będzie tylko jedna, północna nitka drogi.

Powstanie też rondo nieopodal ADB. Ułatwi wyjazd z os. Zastalowskiego w obydwu kierunkach. W przyszłości będzie z niego można wjechać do strefy gospodarczej za ADB, jeżeli taka strefa powstanie. Tuż za rondem powstanie droga równoległa do Trasy Północnej, która ułatwi bezpieczny wyjazd z bocznych ulic.

Remont powinien potrwać do końca października. (tc)

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Takie mamy dobre szkoły

**Brawo! Nasze licea i technika znów wysoko w rankingu „Perspektyw”!**

Trzymają poziom! Znów uplasowały się wysoko w Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych, opublikowanym (już po raz 16.) przez „Perspektyw”. Kapituła rankingu bierze pod lupę takie kryteria jak: sukcesy w olimpiadach, oceny, wyniki egzaminów zawodowych.

I jak wypadają na tle kraju i województwa nasze szkoły? W rankingu szkół licealnych, drugie miejsce w Lubuskim i 34. w kraju to wynik I LO. W rankingu szkół technicznych nasze Technikum nr 1 w ZSB zajmuje pierwsze miejsce w województwie i 32. w kraju.

Podajemy miejsca pozostałych zielonogórskich szkół, które ujmują ranking. W nawiasie dwie cyfry - pierwsza to pozycja w województwie, druga - w kraju. Licea: IV LO (5; 145), V LO (7; 274), III LO (8; 347), Katolickie LO (14; 500+). Technika: Technikum nr 2 w ZSEiS (2; 67), Technikum nr 3 w ZSE (9; 260).

(dsp)



Załącz kartę zielonogórskiej rodziny

Wypełnij wniosek on-line

[www.zgranarodzina.pl](http://www.zgranarodzina.pl)

## W REGIONIE

### Zbudujemy mosty i drogi

**561 mln złotych - tyle w ciągu najbliższych siedmiu lat wydamy w Lubuskim na drogi.**

Największe inwestycje obejmą te drogi, które łączą się z krajowymi: A2, A4, A18 i S3.

14 stycznia zarząd województwa przyjął plan budowy dróg i mostów w nowej perspektywie unijnej w latach 2014-2020. Na liście najważniejszych inwestycji

są m.in.: most w Skwierzynie, obwodnica Lubka i Kozuchowa, rozbudowa drogi Sulechów-Konotop.

W planach są też inwestycje blisko nas. Na 2016 r. przewidziano przebudowę skrzyżowania ul. Głogowskiej w Raculi i Wrocławskiej w Zielonej Górze. Koszt ponad 2,5 mln zł.

- Przygotowana została koncepcja. Czekamy na sygnał, by rozpocząć opracowywanie dokumentacji. Trzeba jednak mieć na uwadze, że Zielona Góra chce się połączyć z gminą i wtedy ten okręg trafiłby w zarząd prezydenta - mówił Paweł Tonder, dyrektor ds. inwestycji-

nych Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Natomiast 100 mln zł będzie kosztować obwodnica, która poprowadzi do Miłska w gminie Zabór. Tam powstanie most przez Odrę. Zadanie ma ruszyć w 2017 r. W tej chwili ZDW czeka na decyzję środowiskową, co uwarunkuje termin rozpoczęcia robót.

Kolejne działanie w naszym rejonie to budowa ronda, w miejscu skrzyżowania dróg z Zielonej Góry do Zatonia i z Drzonkowa do Kiełpina.

(kg)

Więcej o rondzie >> 6

## W ZIELONEJ GÓRZE

### Starosta chce połączenia

**Pytanie: kto ma odpowiedzieć na propozycję starosty - prezydent czy radni?**

Radny Adam Urbaniak podczas wtorkowej konferencji prasowej zajął się głównie propozycją starosty Ireneusza Plechana (PO), który chciałby doprowadzić do połączenia powiatu ziemskiego z grodzkim, co w praktyce oznacza przejęcie zadań powiatowych prowadzonych przez mia-

sto, czyli np. prowadzenia szkół ponadgimnazjalnych, utrzymania dróg powiatowych.

- Starosta złożył odpowiedni wniosek. Rada musi go zaopiniować w ciągu trzech miesięcy. Trzeba przeprowadzić konsultacje. Jeżeli nie przedstawimy swojego stanowiska, to zostanie to uznane za akceptację propozycji - mówił A. Urbaniak. - Uchwały w tej sprawie podejmują kolejne gminy, które są za połączeniem powiatu z miastem. Tymczasem prezydent nic z tym nie robi. Nie ma żadnego projektu, np. uchwały o konsultacjach.

Szkopuł w tym, że do połączenia potrzebna jest uchwała rady. - To radni o tym decydują, a nie prezydent. To jest wyłączna kompetencja rady. Niech się wywiązuje ze swoich obowiązków - odpowiada prezydent Janusz Kubicki.

Radny Urbaniak odniósł się też do terminu referendum, który prezydent przesunął, po głosowaniu radnych (głównie z PO) przeciwko 100 mln zł dla gminy. - Termin do 31 marca jest już niemożliwy do zrealizowania. Gdyby je zrobić po wyborach, to jak prezydent przekona radnych - pytał Urbaniak. (tc)

# Zielona Góra zagrała z Orkiestrą!

I to jak zagraliśmy! Do puszek wpadło 127 tys. zł! Po raz kolejny udowodniliśmy, że serca mamy gorące a głowy pełne pomysłów. Na licytację trafiło indyjskie sari, przejażdżka ciągnikiem... Wiceprezydent miasta zaoferowała czyszczenie komina, a wójt gminy wycieczkę wozem strażackim.

127 tysięcy, zebrane podczas 22. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, to kwota, którą podali dziennikarzom wolontariusze z zielonogórskiego sztabu... w poniedziałek. - I cały czas tej kwoty się trzymamy - mówi Kaja Zemankiewicz. - Tyle było w puszkach, w złotówkach, euro, dolarach, koronach... Proszę podkreślić, że cały czas trwa doliczanie. Kwota się powiększa. Niedługo podamy ją do wiadomości.

Sztabowcy nie kryją, że finałem są zachwyceni. - Udało się go zorganizować tak, jak sobie wymarzyliśmy! - cieszy się szef sztabu, Maciej Hajnos. - Wróciliśmy do tradycji, dawnej jakości. I na scenę pod Palmiarnię! Było super!

O tak, trzeba przyznać, że atrakcja goniła atrakcję. Dosłownie! Udał się rajd samochodowy, wystartowało 40 załóg! I nikt nie przypuszczał, że tytuły osób zamelduje się na starcie biegu „Policz się z cukrzycą”, deptak przeżył prawdziwe obłądzenie biegaczy.

Wieczór z kabaretami zaskoczył kwotą, jaką udało się zebrać na licytacjach - 2 tysiące złotych, jak na imprezę towarzyszącą, to bardzo dużo - dodaje K. Zemankiewicz.

Podobały się warsztaty jogi, pokaz ratownictwa, wybornie smakowała wojskowa grochówka i domowe ciasta upieczone przez panie z PSL-u.

## Jestem jak Kwiatkowska

### - Sprzęt gotowy?

Wioleta Hareziak, wiceprezydent Zielonej Góry: - Dopiero go kompletuję. Najważniejsze, że ja jestem gotowa! Co prawda, w kontrakcie mowa była o jednym kominie, ale mówi się trudno, wyczyszczyć dwa. Ja jestem kobieta pracująca, żadnej pracy się nie boję.

### - Jak Irena Kwiatkowska w „Czterdziestolatku”?

- Tak. Jest moją idolką.

### - A jak z doświadczeniem zawodowym w czyszczeniu kominów?

- Zerowe. Przeszkolę się. Szukam kominarza, który wesprą mnie doświadczeniem. I strojem. Może ludzie będą mnie dotykać na szczęście? A piece nie są mi obce. Paliłam w nich w moim rodzinnym domu, przy ul. Krakusa.

### - Skąd pomysł, by wystawić się na aukcję WOSP?

- Podczas spotkania sztabu orkiestry, dwa lata temu, rzuciłam mimochodem, że trzeba zrobić coś nietypowego. Np. mogę umyć okna. I... musiałam je umyć.

### - Pamiętam. W pałacu. Sporo było tych okien.

- Tak. Z zewnątrz alpinści wciągali mnie na linach do góry. Musiałam założyć kask.



Fot. Ewa Duma

Czyli mam doświadczenie w pracy na wysokościach. Jakoś dosięgnę komina domu w Łęczycy. Potrzebny będzie jakiś wysięgnik.

### - Dwa lata temu było mycie szyb. Przed rokiem palenie w kominku. Teraz czyszczenie kominów. Nie lepiej wyspecjalizować się w jednej dziedzinie?

- Ja jestem kobieta pracująca. Żadnej pracy się nie boję. Dlatego poznaję różne zawody. Może w przyszłości będę latać helikopterem? Dla orkiestry i małych dzieci, warto takie rzeczy robić. Bawimy się i pomagamy. (tc)

## I sikawkę uruchomimy!

### - Czy to pan zasiądzie za kierownicą wozu strażackiego, który objedzie gminę?

Mariusz Zalewski, wójt gminy Zielona Góra: - Gdzie tam! Rodzina z Zielonej Góry, która wygrała licytację, będzie w rękach najładniejszego kierowcy wozu strażackiego w Polsce! Nowiutki mercedes wyjedzie z garażu OSP w Przylepie. Poprowadzi go Barbara Olszewska, ochotniczka i żona sołtysa Przylepu, Macieja Olszewskiego, także strażaka.

### - Pani Basia pokieruje, a wójt...

- Jeśli rodzina będzie miała taką wolę, to wójt wcieli się w rolę przewodnika po gminie. Taki był też pomysł na tę licytację, nie ukrywam, że zrodził się w głowie mojej kochanej żony. Zaproponowaliśmy przejażdżkę dla rodziny, oczywiście, z dodatkowymi atrakcjami. W tej rodzinie są dwa szkraby, więc nie obejdzie się bez dokładnej lustracji pojazdu. Uruchomimy z pewnością armatkę wodną, da się też odpalić silnik - niemal wszystko w tym nowiutkim wozie jest na pilota.

### - Jeśli poprowadzi pan tę wesołą wycieczkę, to co pokaze zielonogórczantom w gminie?

- Ustalimy termin tej przejażdżki, być może poczeka-



Fot. Michał Iwanowski

my do wiosny? Wtedy jest najpiękniej! Na pewno zabralbym rodzinę do Zatonia, naszej perełki. Objechałbym jednostki straży, to zaciekałoby dzieci, może zajrzylibyśmy do którejsz ze szkół? Warto pokazać lotnisko w Przylepie i skansen w Ochli. Ale wybór trasy pozostawiam zwycięzcom orkiestrowej licytacji.

### - Założy pan mundur strażacki?

- Oczywiście! Okazja niebywala i wymagająca godnego podejścia. W końcu wszyscy robimy to w szczytnym celu. Mundur założę. (dsp)

Tłumy zgromadzone pod Palmiarnią rozkołysała muzyka ze sceny, bujaliśmy się przy zespołach Sold, Dorian Zarzycki Band, Jared, Hurt i Volver.

Sporo emocji budziły, tradycyjnie, licytacje prowadzone w przerwach koncertów, na wielkiej scenie. Przedmioty i akcje, które można „kupić” za datkę do puszek orkiestry, z roku na rok są coraz bardziej pomysłowe. I tak, dla przykładu, mieszkanka Ochli wylicytowała przejażdżkę dziesięcioletnim ciągnikiem, a mieszkaniec Łęczycy usługi kominarskie oferowane przez wiceprezydenta miasta (piszemy o tym na str. 1 oraz w rozprawie obok). Czteruosobowa rodzina z Zielonej Góry pojedzie nowiutkim wozem strażackim na wycieczkę po gminie. Przewodnikiem będzie wójt we własnej osobie (rozmo- wa obok). - Były też ciekawe przedmioty, np. oryginalne indyjskie sari, domek z zapalek, pierniczki w kształcie serduszek, które można było samemu ozdobić - wylicza K. Zemankiewicz.

Finał się udał! - cieszą się w sztabie. Radości nie przyćmi nawet przykry incydent z próbą kradzieży pieniędzy. Wolontariusz, który poślakomiał się na datki przeznaczone dla dzieci i seniorów, odpowie za swój czyn przed sądem. (dsp)

# Wielka miłość Niemena w filharmonii

Włoska piosenkarka, Farida, młodzieńcza miłość Czesława Niemena, wystąpi w Filharmonii Zielonogórskiej. Ten nadzwyczajny koncert odbędzie się w dniu 10. rocznicy śmierci artysty.

- Moja miłość do Niemena nie wygasła. Cały czas go kocham! - mówiła wzruszona Farida podczas konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek w Palmiarni. Piosenkarka spotkała się z dziennikarzami, by porozmawiać o wydarzeniu, jakie szykuje się w piątkowy wieczór.

Podczas koncertu „Czesław Niemen - muzyka i życie”, włoskiej artystce towarzyszyć będzie orkiestra symfoniczna FZ, pod batutą Czesława Grabowskiego, oraz zespół instrumentalny Janusza Piątkowskiego. Na scenie będziemy także mogli zobaczyć: Natalię Sikorę, Jarosława Królikowskiego, Macieja Wróblewskiego oraz wnuczkę Niemena, Julię Balczunas, która zagra na skrzypcach. Prowadzenie - kuzyn zmarłego artysty, Jerzy Wydrzycki.

Czesław Niemen poznał Faridę w czerwcu 1970 r. Zakochana Włoszka przyjechała z nim do Polski na serię wspólnych koncertów. W przerwie trasy koncertowej odwie-



Zdjęcie Faridy z Czesławem Niemem, z okresu miłości  
Fot. Z archiwum artysty



Zielona Góra to przyjazne miasto - mówiła Farida w czwartek, w Palmiarni  
Fot. Krzysztof Grabowski

dziła rodzinę Niemena, mieszkającą w Świebodzinie. Związek Faridy i Niemena rozpadł się kilka lat później. Artystka wyjawiała zielonogórskiej dziennikarce, Danucie Kuleszyńskiej, że musiała rozstać się z Niemem. Jej ojciec ciężko wtedy chorował i obiecała Bogu, że jeśli wyzdrowieje, wróci do swojego męża, którego porzuciła dla Niemena. Ojciec wyzdrowiał. Obietnicy dotrzymała.

Tegoroczny pobyt w Polsce i koncert w Zielonej Górze to sentymentalna podróż Faridy śladami Czesława Niemena. - Farida jest bardzo wrażliwą, wyjątkową i piękną osobą. Jest bliska naszemu sercu, tak jak bliski był dla nas Czesław - mówił D. Kuleszyński Jerzy Wydrzycki.

Koncert upamiętniający 10. rocznicę śmierci Niemena odbędzie się dziś, 17 stycznia, o godz. 19.00, w Filharmonii Zielonogórskiej. Wszystkie bilety wyprzedane. (pm)

# Pokuśmy się o skok do przodu

- Nie chcemy być zapyziałem miasteczkiem na zachodzie Polski. Pokażcie mi europejski kraj, w którym autostrada omija duże miasta, a nam to grozi. Musimy walczyć, by nie być zmarginalizowanymi - mówił w Przylepie Janusz Kubicki.

Na pierwszym tegorocznym spotkaniu prezydenta Zielonej Góry z mieszkańcami gminy, w Przylepie, frekwencja dopisała. Na krzesłach rozstawionych w korytarzu szkoły zasiadło ponad stu mieszkańców. Janusz Kubicki rozpoczął od przypomnienia powodów, dla których miasto zaangażowało się w „akcję połączeniową”.

- Jako miasto i gmina jesteśmy mali i jedynie łącząc siły możemy pokusić się o skok do przodu. Przed nami, prawdopodobnie, ostatnia tak bogata perspektywa unijna, z której możemy skorzystać - mówił Kubicki.

Prezydent przypomniał także rolę Funduszu Integrycyjnego. Następnie skupił się na korzyściach płynących z połączenia: - Chcemy wygenerować korzyści krótko- i długofalowe. Najszybciej odczujemy obniżkę podatków oraz cen biletów MZK. Kolejną korzyścią byłyby nieodpłatne zajęcia w przedszkolach.

Prezydent wspominał o przyjęciu uchwały obniżającej o 90 proc. podatek rolny, mówił także o budowie trasy aglomeracyjnej oraz o funkcjonowaniu szkół. Skąd na to pieniądze? Zmiana granic miasta wymusi zmianę gra-



- Jako miasto i gmina jesteśmy mali i jedynie łącząc siły możemy pokusić się o skok do przodu. Przed nami, prawdopodobnie, ostatnia tak bogata perspektywa unijna - mówił Janusz Kubicki. Fot. Krzysztof Grabowski

nic powiatu, z tego tytułu otrzymamy dodatkowo ponad 5,5 mln zł. Rządowe 100 mln, za zgodne połączenie, chcemy zainwestować na terenie gminy. Dzięki połączeniu zyskamy dostęp do kolejnych pieniędzy z ministerstwa oraz do jeszcze

większych z UE - mówił Kubicki.

W pewnym momencie głos zabrał radny z Przylepu, Piotr Bandosz, który zauważył, że miejscy radni mogą w każdej chwili zmienić uchwałę dotyczącą przekazania 100 mln na inwestycje

w gminie albo zmniejszyć tę kwotę.

Mieszkańcy Przylepu pytali prezydenta m.in. o finansowanie wiejskich stowarzyszeń i Ochotniczych Straży Pożarnych. - Czy coś zyskamy, likwidując OSP? Sam chciałbym założyć w

mieście OSP - żartował Kubicki.

- A co jest warunkiem otrzymania miliarda? - zapytał mieszkaniec Przylepu, Krzysztof Gawryluk.

- Pewne jest 100 mln zł. Kolejne 200 mln dostaniemy z programu dla największych miast europejskich. Następne 400 mln pozyskamy na projekt dotyczący transportu pomiędzy Nową Solą, Zieloną Górą a Sulechowem, łącznie z zakupem elektrycznych autobusów i budową centrum przesiadkowego. Pieniądze będą także na szpital dziecięcy, trasę aglomeracyjną, obwodnicę południową. Trzeba też skończyć kanalizację - mówił prezydent.

- 3 proc. budżetu UE, na lata 2014-2020, trafi do 300 miast w Europie, w tym do 18 miast w Polsce. Jeżeli uda się nam uczestniczyć w podziale tych unijnych pieniędzy, to łącznie uzbiera się około miliard złotych - dodał profesor Czesław Osękowski.

- Pomyślmy o naszych dzieciach: gdzie będą pracować, uczyć się i chodzić do teatru. Prześtańmy myśleć zaściankowo - podsumował spotkanie jeden z mieszkańców Przylepu.

Krzysztof Grabowski

## PREZYDENT ZAPRASZA

● **Zatonie/Marzęcin**, 17 stycznia, godz. 18.00, punkt przedszkolny, ul. Zielonogórska 72

● **Ochla**, 21 stycznia, godz. 17.00, świetlica wiejska, ul. Jadwigi Śląskiej 1

● **Jany/ Stożne**, 24 stycznia, godz. 17.00, punkt biblioteczny - Jany 3a

● **Zawada**, 29 stycznia, godz. 17.00, świetlica wiejska, ul. Zielonogórska 61

● **Łężyca**, 31 stycznia, godz. 18.00, świetlica wiejska, ul. Odrzańska 16

● **Stary Kisielin**, 5 lutego, godz. 17.00, szkoła podstawowa - sala gimnastyczna, ul. Szkolna 14

● **Jarogniewice**, 7 lutego, godz. 18.00, świetlica wiejska w Jarogniewicach

● **Barcikowice/ Barcikowice Małe**, 11 lutego, godz. 17.00, świetlica wiejska w Barcikowicach

● **Jeleniów**, 13 lutego, godz. 17.30, punkt biblioteczny w Jeleniowie

## ZEBRANIA WIEJSKIE

● **Racula**, 29 stycznia, godz. 18.00, świetlica przy remizie strażackiej, ul. Głogowska 72

● **Ochla**, 25 stycznia, godz. 17.00, świetlica wiejska, ul. Jadwigi Śląskiej 1

● **Sucha**, 31 stycznia, godz. 18.00, świetlica wiejska, Sucha 12

● **Jany/Stożne**, 5 lutego, godz. 18.00, punkt biblioteczny, Jany 3a

● **Kielpin**, 6 lutego, godz. 17.00, punkt biblioteczny, Kielpin 5

● **Zatonie/Marzęcin**, 7 lutego, godz. 18.00, punkt przedszkolny, ul. Zielonogórska 72

● **Drzonków**, 17 lutego, godz. 17.00, sala w remizie strażackiej, ul. Olimpijska 46a

● **Łężyca**, 19 lutego, godz. 18.00, świetlica wiejska, ul. Odrzańska 16

● **Jeleniów**, 23 lutego, godz. 10.45, punkt biblioteczny w Jeleniowie

● **Ługowo**, 24 lutego, godz. 17.00, świetlica, Sucha 12

● **Zawada**, 25 lutego, godz. 17.30, świetlica wiejska, ul. Zielonogórska 61

● **Stary Kisielin**, 26 lutego, godz. 17.00, szkoła podstawowa w Starym Kisielinie

● **Przylep**, 28 lutego, godz. 18.00, szkoła podstawowa, ul. 9 Maja 6

● **Jarogniewice**, 3 marca, godz. 18.00, świetlica wiejska w Jarogniewicach

● **Barcikowice** - termin nieustalony

# Po połączeniu nie będzie już nic?

**Środa, godz. 17.00. Dwa spotkania. W Przylepie Janusz Kubicki opowiada mieszkańcom o przyszłości, rozwoju, skoku cywilizacyjnym i połączeniu. W Krępie, Rafał Nieżurbida również opowiada mieszkańcom o połączeniu, wieszcząc zaś ciemną przyszłość i likwidację prawie wszystkiego.**

Rafał Nieżurbida, rolnik z Zawady, szef zespołu ds. zapobieżenia likwidacji gminy i wschodząca gwiazda gminnej sceny politycznej - całkowicie zdominował zebranie wiejskie w Krępie.

Na początku wójt Mariusz Zalewski zaprosił mieszkańców na premierę sympatycznego filmu o Krępie nakręconego przez Stowarzyszenie Dobry Start.

- Krępa to wspaniała miejscowość, film pokazuje tylko część tego, co robicie - complementował mieszkańców wójt. I przypomniał o wyróżnieniach zdobytych przez gminę oraz chwalił stowarzyszenia za prężną działalność.

Jednak to nie wójt był najważniejszą postacią zebrania. Przyćmił go Rafał Nieżurbida, który wraz z kolegami z zespołu przeciwdziałania likwidacji gminy przygotował antypołączeniową prezentację.

- Chcemy mówić o skutkach likwidacji gminy, weryfikować dane, przeciwdziałać dezinformacji - rozpoczął R. Nieżurbida, nazywając „likwidacją” połączenie miasta z gminą. - Kontrakt Zielonogórski nie jest dokumentem, który daje gwarancje dotrzymania złożonych obietnic - uzasadniał.

Później przeszedł do komunikacji, pytając, jaka jest rzeczywista wartość biletów MZK, czyli oferty połączeniowej miasta o zrównaniu cen biletów. - Czy nam się to opłaca? Przecież z komunikacji miejskiej korzysta tylko 30 proc. mieszkańców gminy. Reszta jeździ własnymi samochodami - zastanawiał się Nieżurbida. Jego zdaniem również rolnicy na połączeniu miasta z gminą mogą tylko stracić.

Wspierał go Krzysztof Wolczyński, rzecznik prasowy



Rafał Nieżurbida mówił przez kilkadziesiąt minut Fot. Tomasz Czyżniewski

wy zespołu i radny z Łężyca. - Zrobimy rachunek matematyczny. 5 proc. z podatków PIT za zgodne połączenie, to jest prawda - zaczął. Po czym zakwestionował wylizczenia prezydenta. Z rachunków Wolczyńskiego wynika, że pieniądze będzie mniej, do gminy trafi może 50 mln zł.

Następnie porównał to z dochodami gminy z PIT. - To

jest 10 mln zł rocznie, razy 5 lat. Trzeba je odjąć od bonusu. To ile zostanie? - pytał Wolczyński, który będąc radnym gminy, nie popisał się znajomością własnego budżetu. Z PIT jest bowiem ok. 17 mln zł.

Jego wywody przerwał mieszkaniec, mówiąc o kłopotach z dojazdami MZK do pracy. - Jest za mało autobusów. Dojeżdżam jedynie do Zawady i dalej idę z buta - mówił mężczyzna. Radny uniknął drażliwej sytuacji, odsyłając go do obecnego na sali radnego z Krępy, Tadeusza Naskręta. Nie wspominał, że ilość połączeń zależy od decyzji gminnych radnych.

A członkowie zespołu dalej snuli czarne wizje. Że po połączeniu nie będzie kół gospodyń wiejskich. Ba, nawet zostaną zlikwidowane gimbusy (choćby radni powinni wiedzieć, że dowożenie dzieci jest wymuszone przez przepisy oświatowe), że podatki mogą się zmienić w połowie roku (choćby zgodnie z prawem nie jest to możliwe), że nawet fundusz so-

Tomasz Czyżniewski

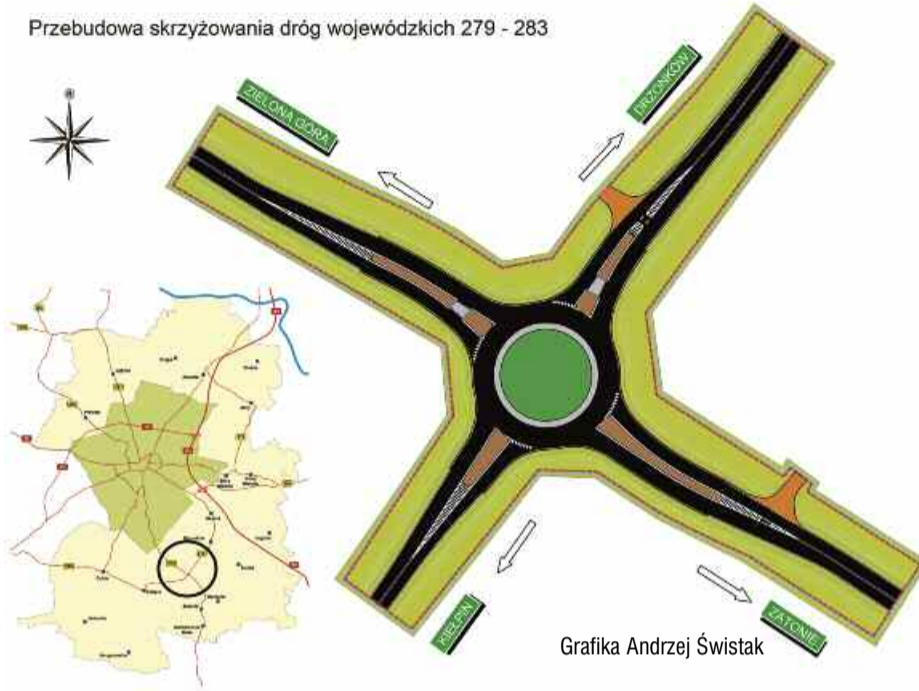
# W tym roku powstanie nowe rondo

Miasto wybuduje rondo w gminie, w okolicach Zatonia. To wynik porozumienia z marszałkiem. Skąd ten pomysł? Chodzi o budowę ronda na skrzyżowaniu dwóch dróg wojewódzkich: Jędrzychów - Zatonie i Drzonków - Ochla.

- Budujemy z oszczędności, które zostały z poprzednich inwestycji - tłumaczy wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. To fragment wielkiej inwestycji drogowej, czyli gruntownej przebudowy ul. Jędrzychowskiej, współfinansowanej przez marszałka w ramach Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Kiedy inwestycja się zakończyła, okazało się, że zostało sporo oszczędności. I to z nich w zeszłym roku kontynuowano kolejne prace.

- Prace podzielone były na dwa odcinki. Odnawiliśmy fragment ul. Sikorskiego i Kożuchowskiej m.in. likwidując stary bruk i montując nową sygnalizację świetlną. To w mieście - tłumaczy Pa-

Przebudowa skrzyżowania dróg wojewódzkich 279 - 283



Grafika Andrzej Świsłak

weł Urbański, dyrektor Departamentu Inwestycji Miejskich i Zarządzania Drogi. - Natomiast poza miastem wyremontowano fragment szosy nr 283, od rogatek do skrzyżowania z szosą Drzonków - Ochla.

Skrzyżowanie jest potrzebne, bo po obu drogach jeździ dużo samochodów a widoczność nie jest dobra. Gdy inwestycja się zaczęła, wiceprezydent Kaliszuk zapewniał, że kolejnym etapem tego projektu, w ramach oszczędności, będzie budowa ronda.

- I tak się stanie - mówi dzisiaj K. Kaliszuk. - Zarząd Dróg Wojewódzkich przygotował projekt ronda. Na wiosnę bierzemy się do pracy. Myślę, że rondo powinno

być gotowe do końca wakacji. Wtedy radykalnie wzrośnie bezpieczeństwo kierowców na tym skrzyżowaniu.

Według szacunków, budowa ronda ma kosztować 1,8 mln zł. Większość tej kwoty, bo 70 proc., pochodzić będzie z pieniędzy z LRPO.

(tc)

**1,8 mln**

tyle będzie kosztować budowa ronda

## W ZATONIU

### Straciliśmy piękne drzewa

Wystarczyło kilka dni, by bezpowrotnie zniknęła z naszego krajobrazu część zwierzyńca.

Ten położony na obrzeżach naszej wsi obszar, wyszczególniony był już na mapach w połowie XIX w. Zwierzyńiec (Thiergarten) to teren, na którym trzymano w klatkach i wolierach dzikie leśne zwierzęta. Stanowił on



Tak wygląda obecnie znaczna część zatońskiego zwierzyńca

Fot. www.naszezatonie.org.pl

integralną całość wraz z pałacowym parkiem, a łączyła je lipowa aleja. Przez boczną, tzw. „psią bramę”, wychodzono z parku do zwierzyńca na połowania.

Na tym terenie do dzisiaj znajdują się malownicze, meandryczne cieki wodne ze sztucznie ukształtowanymi wysepkami, kamienne mostki, wzniesienia po dawnych pawilonach, ale przede wszystkim piękny, mieszany starodrzew.

Wielkie stare dęby, buki, świerki i klony zostały wycięte, choć teren ten nie był miejscem upraw leśnych. Niestety kompletnie niezrozumiałą decyzją, w majesta-

cie prawa (teren zwierzyńca przez zaniedbanie nie został objęty żadną formą ochrony) spora część drzew zniknęła w przeciągu 10 dni.

Pośpiesznie wywożono na bieżąco wiekowe drzewa, by nie kłuły w oczy swoją wielkością. Zmasakrowano ciężkim sprzętem dawne aleje. Równoległe z pracami leśnymi trwają obecnie prace regulujące bieg strumienia Dłubnia. Prawdopodobnie wtedy zniszczono połowę zabytkowego mostu ceglano-ceramicznego z kulami. Po moście tym wjeżdżało się do zwierzyńca od strony zachodniej.

Straciliśmy bezpowrotnie spory kawałek leśnego uroczy-

ska. Na jego miejsce posadzą pewnie wkrótce w rzędach drzewka i ogrodzą płotem, aby nikt już nie kwestionował, czy to jest teren zabytkowy czy uprawy leśnej. Dziwi fakt, że tak wyjątkowy teren, również z punktu widzenia historii leśnictwa i łowiectwa, ręką leśników został zgładzony. Czy zysk ze sprzedaży tych starych drzew jest w stanie usprawiedliwić takie barbarzyństwo? Dwustuletnią ruinę, jak są pieniądze, można odbudować w dwa lata. Na dwustuletnie drzewo, bez względu na dysponowane fundusze, trzeba czekać dokładnie dwieście lat.

Jarostaw Skorulski







**6 BILETÓW DO WYGRANIA**

Pierwszych 6 osób, które zadzwoni do naszej redakcji i poda prawidłową odpowiedź na pytanie:  
**Którzy z zawodników Rosy Radom reprezentowali barwy klubu z Zielonej Góry?**  
 otrzyma pojedynczy bilet wstępu na mecz.  
 Na telefony czekamy pod numerem 68 415 22 44 w poniedziałek 20.01.2014 od godz. 10.00.

**STELMET ZIELONA GÓRA VS. ROSA RADOM**

**25.01.2014, GODZ. 18.00, HALA CRS, ZIELONA GÓRA**

BILETY DO NABYCIA W SIECI **ABILET.PL**

SZCZEGÓŁY NA **BASKETZG.PL**

# Kociarnia czy parking? Ty decydujesz!

W puli tegorocznego budżetu obywatelskiego jest 6 milionów złotych. Wyobraźnia mieszkańców jednak wykracza poza te granice. Na liście, złożonej z życzeń zielonogórczyków, jest blisko dwieście propozycji. Ich łączny koszt to ok. 80 mln zł. Coś trzeba wybrać. Zatem, głosujemy!

**2.1** Instalacja oświetlenia i budowa chodnika, os. Kaszubskie (210 tys. zł)  
**2.2** Budowa łącznika ul. Dzika - ul. Wypiańskiego (600 tys. zł)  
**2.3** Budowa ul. Skrzetuskiego (500 tys. zł)  
**2.4** Przebudowa podestu komunikacyjnego przy ul. Podgórznej 45, 47, 47a, 49 (450 tys. zł)  
**2.5** Budowa placu zabaw w rejonie ul. Chełmońskiego (450 tys. zł)  
**2.6** Kompleksowa modernizacja boiska „Pod Hubą” przy ul. Zawadzkiego „Zośki” i Św. Cyryla i Metodego (1,5 mln zł)  
**2.7** Utwardzenie nawierzchni ul. Oliwkowej i zamontowanie oświetlenia (300 tys. zł)  
**2.8** Budowa miejsc parkingowych na ul. Ptasiej na wysokości budynków od 34 do 40 (300 tys. zł)  
**2.9** Remont ul. Goździkowej wraz z budową kanalizacji deszczowej (1,8 mln zł)  
**2.10** Doświetlenie przejść dla pieszych ul. Reja, ul. Moniuszki oraz ul. 1 Maja (200 tys. zł)  
**2.11** Wymiana nawierzchni jezdni i chodników ul. Rumakowa, Wyścigowa, Kucykowa, Jeździecka (3 mln zł)  
**2.12** Budowa chodnika i parkingu al. Zjednoczenia, ul. Osadnicza, Objazdowa (475 tys. zł)  
**2.13** Remont starej części budynku Szkoły Podstawowej nr 8 im. Jana Brzechwy przy ul. Kąpielowej (2 mln zł)  
**2.14** Budowa ul. Budowlanej i Słowiczej (2,15 mln zł)  
**2.15** Remont sztucznej nawierzchni boiska przy ul. Sulechowskiej (1 mln zł)  
**2.16** Wymiana nawierzchni chodników przy ul. Zyty (200 tys. zł)  
**2.17** Utworzenie placu zabaw z miniboiskiem na os. Villa Nova (1 mln zł)  
**2.18** Kompleksowy remont ul. Kościuszki (600 tys. zł)  
**2.19** Kompleksowy remont ul. Osiedlowej (500 tys. zł)  
**2.20** Wymiana nawierzchni jezdni na os. Bajkowym (1,6 mln zł)  
**2.21** Remont chodników na ul. Braniborskiej (450 tys. zł)  
**2.22** Budowa parkingu - Fabryczna 20 abcd (200 tys. zł)  
**2.23** Budowa boiska i placu zabaw przy ul. Karłowicza (1 mln zł)  
**2.24** Wymiana nawierzchni chodników oraz budowa nowych miejsc postojowych przy ul. Ptasiej na odcinku od ul. Św. Cyryla i Metodego do ronda Anny German (1 mln zł)  
**2.25** Renowacja pl. Powstańców Wlkp. - budowa fontanny, minisceny, zieleni, mała architektura (3 mln zł)  
**2.26** Budowa ul. Bananowej (250 tys. zł)

**2.27** Budowa ul. Figowej (250 tys. zł)  
**2.28** Renowacja terenu wokół stawów na ul. Waszczyka (400 tys. zł)  
**2.29** Renowacja terenów os. Braniborskiego - ul. Władysława IV, Niecała, Akademicka, Podgórzna (800 tys. zł)  
**2.30** Modernizacja placu parkingowego przy ul. Krzywoustego (500 tys. zł)  
**2.31** Dokończenie modernizacji ul. Chmielnej, Letniej, Gronowej i Górnej (400 tys. zł)  
**2.32** Budowa placu zabaw w Żłobku Miejskim nr 4 przy ul. Wiśniowej (200 tys. zł)  
**2.33** Modernizacja boiska przy ul. Botanicznej na potrzeby uprawiania futbolu amerykańskiego (850 tys. zł)

**2.42** Uspokojenie ruchu w rejonie os. Przyjaźni (wprowadzenie strefy 30 km/h, progi, wyniesione przejścia dla pieszych, zawężenia pasów ruchu, szykany itp.) (1,2 mln zł)  
**2.43** Budowa fontanny u zbiegu ul. Pod Filarami i Sobieskiego (500 tys. zł)  
**2.44** Zakup wielofunkcyjnych zamiatarek do chodników (400 tys. zł)  
**2.45** Kapitałny remont chodników w rejonie ul. Morelowej 53-57 (250 tys. zł)  
**2.46** Budowa parkingów w rejonie Szkoły Podstawowej nr 18 przy ul. Francuskiej (200 tys. zł)  
**2.47** Kompleksowy remont hali lekkoatletycznej przy ul. Sulechowskiej (5 mln zł)

**2.57** Budowa schodów mostowych łączących ul. Sulechowską z ul. Bema (300 tys. zł)  
**2.58** Budowa boiska wielofunkcyjnego na os. Olimp (1 mln zł)  
**2.59** Modernizacja dachu budynku Przedszkola Miejskiego nr 18 przy ul. Jana z Kolna (200 tys. zł)  
**2.60** Dobudowa zaplecza hali sportowej do budynku Gimnazjum nr 2 przy ul. św. Cyryla i Metodego (600 tys. zł)  
**2.61** Przebudowa ul. Łęczyskiej (2 mln zł)  
**2.62** Budowa oświetlenia wzdłuż szutrowych ścieżek w Parku Piastowskim (1,42 mln zł)  
**2.63** Renowacja nawierzchni boiska w Szkole Podstawo-

wej nr 17 przy ul. Leopolda Staffa (200 tys. zł)  
**2.64** Remont nawierzchni ciągu pieszo-jezdnego od ul. Krakusa wzdłuż ul. Lisiej (300 tys. zł)  
**2.65** Budowa pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego (200 tys. zł)  
**2.66** Budowa drogi dojazdowej do przedszkola przy ul. dr Pieniężnego (250 tys. zł)  
**2.67** Remont budynku po byłej kotłowni przy ul. Władysława IV na Dzienny Ośrodek Młodzieżowy (800 tys. zł)  
**2.68** Budowa ul. Oskara Kolberga (500 tys. zł)  
**2.69** Utworzenie parku rekreacyjnego w okolicach ul. Batorego i os. Zastalowskiego (200 tys. zł)

**2.70** Budowa ul. Wierzbowej (1,6 mln zł)  
**2.71** Uspokojenie ruchu od ul. Długiej do ul. Ogrodowej (wprowadzenie strefy 30km/h, progi, wyniesione przejścia dla pieszych, zawężenia pasów ruchu, szykany itp.) (200 tys. zł)  
**2.72** Remont ul. II Armii wraz z parkingami (1,2 mln zł)  
**2.73** Ochrona i utworzenie „rezerwatu” siedliska kasztanów jadalnych (300 tys. zł)  
**2.74** Budowa ekobasenu przy ul. Strzeleckiej na terenie III Liceum Ogólnokształcącego (2,2 mln zł)  
**2.75** Budowa parkingów dla samochodów osobowych przy ul. Mragowskiej (200 tys. zł)  
**2.76** Budowa dojazdu do budynku przy ul. Kossaka nr 4 abcd (500 tys. zł)  
**2.77** Budowa chodnika i oświetlenia ul. Łużyckiej od budynku nr 45 do 51 (240 tys. zł)  
**2.78** Budowa odcinka drogi łączącej ul. Energetyków z ul. Batorego (950 tys. zł)  
**2.79** Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Botanicznej (1,2 mln zł)  
**2.80** Budowa drogi dojazdowej do Szkoły Podstawowej nr 11 (1,4 mln zł)  
**2.81** Budowa Placu Zabaw im. Myszy Miki na błoniach w rejonie amfiteatru (800 tys. zł)  
**2.82** Zagospodarowanie działki (budowa nawierzchni oraz miejsc postojowych) przy ul. dr Pieniężnego Dz. 196/9 obręb 18 (350 tys. zł)  
**2.83** Rekultywacja, renowacja i zagospodarowanie terenów (oczyszczenie terenu, wykonanie nasadzeń wykonanie alejek komunikacyjnych, oświetlenia oraz montaż elementów małej architektury) przy ul. Ludowej (200 tys. zł)  
**2.84** Remont dachu w budynku przy ul. Sikorskiego 86 (200 tys. zł)  
**2.85** Remont nawierzchni ul. Ludowej (650 tys. zł)  
**2.86** Poszerzenie ul. Dolnej wraz z budową miejsc postojowych (300 tys. zł)  
**2.87** Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Edukacyjnych nr 1 przy ul. Truskawkowej (700 tys. zł)  
**2.88** Wykonanie utwardzonej nawierzchni i chodnika na ul. Kukułczej (300 tys. zł)  
**2.89** Dokończenie budowy oświetlenia ul. Źródlanej (180 tys. zł)  
**2.90** Zakup pieca krematoryjnego (700 tys. zł)  
**2.91** Wykonanie nawierzchni ul. Irysowej (1,2 mln zł)  
**2.92** Zagospodarowanie działki (wykonanie kłombów, nasadzeń zieleni, wykonanie trawników) w rejonie budynków 6, 8, 10 przy ul. Wyszyńskiego (300 tys. zł). (dsp)



**Nowy, większy plac zabaw przy Miejskim Przedszkolu nr 24, na os. Pomorskim, to marzenie rodziców, nauczycieli i, oczywiście, maluchów! Na zadanie można oddać głos w tegorocznym budżecie obywatelskim. - Mój synek, Filip, ma pięć lat i chodzi do grupy starszaków. Od września do tego przedszkola pójdzie jego młodszy brat - opowiada Kinga Walczak. - Plac zabaw rzeczywiście jest już stary i wystużony, przydałoby się większe, nowsze i bardziej przyjazne miejsce dla dzieci.**

Fot. Krzysztof Grabowski

## GŁOSUJEMY DO KOŃCA STYCZNIA

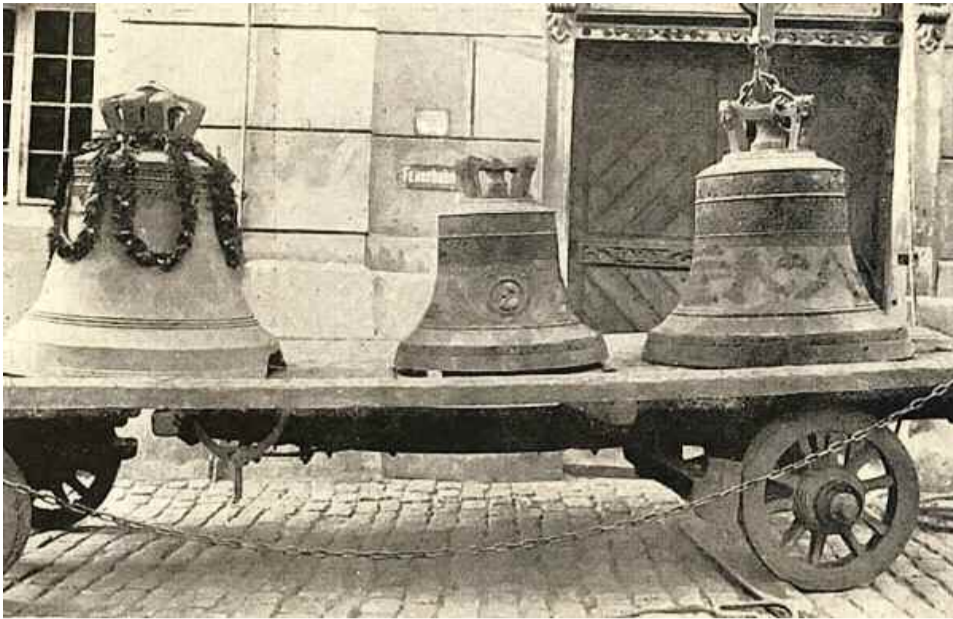
Zadania, które dziś publikujemy, znajdują się na specjalnej karcie - ankiecie do głosowania. Gdzie można ją znaleźć? Wystarczy wejść na stronę urzędu miasta: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) i odnaleźć zakładkę Budżet Obywatelski 2014. Znajdują się tam pliki z kartami do głosowania (jedna na małe zadania, druga na duże inwestycje). Karty można od razu wypełnić i odesłać na adres: [budzet2014@um.zielona-gora.pl](mailto:budzet2014@um.zielona-gora.pl). Można je też wydrukować, wypełnić i wrzucić do urny w Biurze Obsługi Interesanta w urzędzie miasta. I wreszcie można pobrać karty w BOI, wypełnić i wrzucić do urny.

Jak głosujemy? Spośród 105 propozycji zadań do 150 tys. zł (tzw. małych), wybieramy **maksymalnie pięć**, stawiając krzyżyk obok zadania w rubryce „głosuję”.

Spośród 92 propozycji zadań powyżej 150 tys. zł (tzw. dużych), wybieramy **jedno** zadanie, stawiając krzyżyk obok niego w rubryce „głosuję”.

Ważne! Na karcie do głosowania podajemy imię i nazwisko, PESEL oraz adres. Bez tych danych oddany głos będzie nieważny. Głosować mogą tylko pełnoletni mieszkańcy Zielonej Góry, każdy może to zrobić jedynie raz.

Do budżetu zostaną wpisane zadania, które otrzymają najwięcej punktów i w sumie nie przekroczą puli 6 mln zł.



Dzwony zarekwirowane w 1917 r. ważyły ponad 3 tony

Ze zbiorów Archiwum Państwowego



Widok Jeruzolimy - tynk przeniesiony z kościoła w Złotniku

Fot. Tomasz Czyżniewski

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 56

# Bim, bom - to był nasz dzwon!

Jak dzwon ze zrujnowanego kościoła św. Jana w Zatoniu trafił do muzeum w Niemczech? Wojsko niemieckie chciało go przetopić na armaty. Nie udało. Ocalał! Cesarz Wilhelm nie miał tyle szczęścia.

- Czyżniewski, znowu kogoś zamordowałeś w swoich opowieściach? Przetopiłeś cesarza! Ciekawe jak? - moja żona zachowuje się jak komisarz policji kryminalnej.

- Przetopili nie cesarza-człowieka, tylko cesarza-pomnik - na chwilę podnoszę wzrok znad zlewu.

- Szoruj ten garnek, bo nie mam w czym obiadu zrobić - żona poszła do pokoju.

A co to, jeden garnek mamy do domu?

Kiedy w zeszłym tygodniu pisałem o zacheuszkach w Zatoniu (archiwalne wydania „Łącznika” znajdują Państwo na stronie internetowej [www.Lzg24.pl](http://www.Lzg24.pl)), pokazywałem również dzwon, który kiedyś wisiał w Zatoniu.

W czasie I wojny światowej zarekwirowało go wojsko. Miał zostać przetopiony na elementy różnego rodzaju pocisków. Dlaczego? Bo odcięte od świata Niemcy musiały szukać surowców na swoim terenie. Czyli przetapiać wyroby z metali kolorowych. Do przetopienia trafiły kościelne dzwony i pomniki.

Zacząto jednak od kościelnych organów. 10 stycznia 1917 r. ukazało się obwieszczenie o konfiskacie piszczałek z cyny. Dwa miesiące później przysłała kolej na dzwony. Specjalna komisja dzieliła dzwony na kategorie A, B, C i D. Te z oceną A poszły na pierwszy ogień. Jak podaje Wolfgang J. Brylla: na Śląsku z kościelnych wież ściągnięto co drugi dzwon. W sumie 3,7 tys. sztuk.

- Dzwon z Zatonia trafił z wieloma innymi dzwonami do portu w Hamburgu, gdzie miał być przetopiony. Na szczęście nadano mu kategorię C i nie zdążono go przetopić przed końcem działań wojennych - tłumaczy Jarosław Skorulski, autor książki „Zatonie. Ślady historii.” -



Pl. Bohaterów w 1912 r. Wśród zieleni stał pomnik cesarza Wilhelma.

Ze zbiorów Lecha Aksiuczyca



Koniec I wojny światowej. Po pomniku cesarza Wilhelma pozostał jedynie cokół.

Ze zbiorów Grzegorza Biszczyka

Jednak po zakończeniu wojny nie wrócił już do Zatonia. Przekazano go do kościoła w Esslingen, później trafił do muzeum w Herenbergu. Został odlany w 1659 r.

Podobny los spotkał trzy dzwony w Zielonej Górze. Dwa, odlane w 1826 r., znajdują się w kościele ewangelickim, dziś pw. Matki Bożej Częstochowskiej, i jeden z kościoła pw. Św. Jadwigi, pochodzący z 1652 r., ważący 1.350 kg.

Dzwony zmieniały też „miejsce zawieszenia”. Ciekawa jest historia tzw. dzwonu pokoju. Został ufundowany z okazji zawarcia pokoju w Hubertusburgu w 1763 r., który zakończył wojnę siedmioletnią. Wówczas Prusy przejęły cały Śląsk.

- Odlano go w zielonogórskiej cegielni znajdującej się przy drodze wylotowej na Raculę - mówi dr Adam Górski, epigrafik z Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Przeznaczony był do wybudowanej w 1748 r. świątyni ewangelickiej. Prawdopodobnie wisiał w prowizorycznej dzwonnicy, bo znaną nam dzisiaj wieżę kościelną postawiono dopiero w 1828 r. Wówczas też postanowiono przetopić stare dzwony na nowe. Dzwon pokoju przetrwał. Podobnie jak I wojnę światową. Dzisiaj wisi w konkatedrze.

- Puk, puk! Czyżniewski, tekst zaczynałeś od cesarza, teraz piszesz tylko o dzwonach. Wróć na ziemię! - moja żona zawsze jest na posterunku, że też jej się to nie znudzi.

Wróćmy na ziemię. Czyli na dzisiejszy pl. Bohaterów. To tutaj, 3 września 1894 r., uroczystie odsłonięto pomnik cesarza Wilhelma. Ten potomek Hohenzollernów był bardzo popularny w Niemczech. Rządził w drugiej połowie XIX wieku, naj-

pierw jako król pruski, od 1871 r. jako cesarz wielkich Niemiec. To on doprowadził do zjednoczenia. Mimo popularności i wielkich zasług, w okresie zagrożenia nie ocaliło to pomnika przed likwidacją. Może to wina wielkiej popularności cesarza. Jego pomniki postawiono w wielu miejscowościach. Niemcom nie żal było je przetapiać. Taki los spotkał również zielonogórski monument.

I chociaż miejsce na placu idealnie nadawało się na monument, Niemcy nic już tu nie postawili. Zrobili to natomiast Rosjanie, stawiając pomnik poświęcony swoim żołnierzom.

Dzisiejszy pomnik bohaterów, odsłonięty w 1964 r., postawiono w miejscu byłego pomnika cesarza Wilhelma - w centralnym miejscu placu. Tylko, że Wilhelm patrzył w stronę al. Niepodległości, a front pomnika bohaterów skierowany jest w odwrotną stronę - w kierunku ul. Bohaterów Westerplatte.

Koniec tej historii!

Przed tygodniem pisałem również o propozycji przeniesienia średniowiecznych tynków w Zatoniu. - Jaki może być efekt końcowy, można sprawdzić w bocznej nawie kościoła pw. św. Jadwigi - opowiada Barbara Bielinis-Kopeć, wojewódzki konserwator zabytków. - Na wysokości chóru znajduje się przedstawienie świątyni Grobu Pańskiego w Jeruzolimie. Datowane jest na początek XVI wieku. To rysunek wykonany czarną farbą na tynku. Pierwotnie znajdował się w ruinach kościoła w Złotniku koło Żar. Tynk zdjęto i po konserwacji przeniesiono do Zielonej Góry.

Tomasz Czyżniewski